

Warszawa, 27 stycznia 2015 r.

**Szanowna Pani**  
**Irena Lipowicz**  
Rzecznik Praw Obywatelskich



Fundacja Panoptykon pragnie zwrócić uwagę na problematykę udostępniania przez policję nagrań z monitoringu na swoich stronach internetowych. Problem ten był już przedmiotem zainteresowania Rzecznik<sup>1</sup>, jednak mimo upływu 3 lat od wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji – wciąż jest on nierozwiązany. W związku z powyższym apelujemy do Pani Rzecznik o podjęcie dalszych działań, które zapobiegną praktyce prowadzącej – w naszej ocenie – do naruszenia praw człowieka.

### 1. Ilustracja problemu

Na stronie internetowej Komendy Stołecznej Policji 24 czerwca 2014 r. opublikowana została informacja pod tytułem: „Poszukujemy sprawcy przywłaszczenia torebki”<sup>2</sup>. Zgodnie z jej treścią policjanci poszukują sprawcy przywłaszczenia pozostawionej w tramwaju torebki. Do informacji dołączono zdjęcie kobiety, która „może mieć związek z tym przestępstwem”. Na podstawie informacji opublikowanej przez Komendę Stołeczną Policji powstał artykuł opublikowany w portalu internetowym warszawa.gazeta.pl pod tytułem „Rozpoznajesz tę kobietę? Ukradła torebkę w tramwaju”<sup>3</sup>.

W odpowiedzi na nasze wystąpienie<sup>4</sup> z 2 lipca 2014 r. Komendant Stołeczny Policji (dalej: **KSP**) poinformował nas, że decyzję o umieszczeniu wizerunku osoby podejrzanego podejmuje funkcjonariusz prowadzący postępowanie, po wykonaniu wszelkich możliwych czynności zmierzających do ustalenia sprawcy. Wizerunek jest usuwany ze strony internetowej po ustaleniu danych sprawcy przestępstwa. Zgodnie z odpowiedzią, podstawą prawną upoważniającą funkcjonariuszy policji do udostępniania nagrań jest ustawa o Policji, która przyznaje policji prawo do przetwarzania danych osobowych osób podejrzanych o popełnienie przestępstw (por. art. 20 ust. 2a ustawy o Policji). Zdaniem KSP w takich sytuacjach nie znajduje zastosowania art. 13 ust. 2 i 3 Prawa prasowego, który uzależnia możliwość publikacji danych

---

<sup>1</sup> Wystąpienie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 2 lutego 2011 r. (sygn. RPO/620459/09/II/207 RZ).

<sup>2</sup> [http://www.policja.waw.pl/portal/pl/1/29920/Poszukujemy\\_sprawcy\\_przywłaszczenia\\_torebki.html](http://www.policja.waw.pl/portal/pl/1/29920/Poszukujemy_sprawcy_przywłaszczenia_torebki.html).

<sup>3</sup> [http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34862,16210015,Rozpoznajesz\\_te\\_kobiete\\_Ukradla\\_torebke\\_w\\_tramwaju.html](http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34862,16210015,Rozpoznajesz_te_kobiete_Ukradla_torebke_w_tramwaju.html).

<sup>4</sup> W załączniku przesyłamy przywoływaną w liście korespondencję Fundacji Panoptykon z Komendą Stołeczną Policji i Komendą Główną Policji.

osobowych i wizerunku osoby, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, od zgody sądu lub prokuratora.

W związku z informacjami uzyskanymi od KSP wystąpiliśmy do Komendanta Głównego Policji (dalej: **KGP**) z pismem, w którym zwróciliśmy uwagę na wątpliwości dotyczące podstaw prawnych dla publikacji nagrań z monitoringu na stronach internetowych policji oraz na negatywne skutki społeczne takich działań. W odpowiedzi KGP poinformował nas, że podstawą do publikacji nagrań w Internecie jest art. 20 ust. 2a pkt 1 ustawy o Policji, zgodnie z którym policja może pobierać, uzyskiwać, gromadzić, przetwarzać i wykorzystywać w celu realizacji zadań ustawowych informacje, w tym dane osobowe, o osobach podejrzanych o popełnienie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, także bez ich wiedzy i zgody.

## **2. Wątpliwości natury prawnej**

W naszej ocenie wyjaśnienia przedstawione przez KSP i KGP nie są przekonujące. Prawo do ochrony wizerunku jest elementem konstytucyjnego prawa do ochrony prywatności i autonomii informacyjnej jednostki, jest również dobrem osobistym wskazanym wprost w art. 23 Kodeksu cywilnego. Emanacją przysługującego każdej jednostce prawa do wizerunku jest art. 81 ustawy – Prawo autorskie, zgodnie z którym rozpowszechnianie wizerunku wymaga **zezwoienia** osoby na nim przedstawionej. Wyjątki od tej zasady dotyczą m.in. osób powszechnie znanych (por. art. 81 ust. 2 Prawa autorskiego). Dodatkowym wyjątkiem od zakazu publikacji wizerunku bez zgody jest art. 13 ustawy – Prawo prasowe. Umożliwia on publikację wizerunku podejrzanego lub oskarżonego, o ile zgodę wyrazi organ prowadzący postępowanie, tj. prokurator lub sąd. Jak wskazał Jacek Sobczak w komentarzu do Prawa prasowego, zastosowane w art. 13 określenie „osoby, przeciw którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe należy rozumieć ściśle, zważając że przewidziane w tym przepisie zezwolenie sądu lub prokuratora na publikację danych osobowych i wizerunku tych uczestników postępowania jest **wyjątkiem od zasady, że zgoda osoby jest warunkiem publikacji jej danych osobowych i wizerunku**”.

Ograniczenie dyspozycji art. 13 Prawa prasowego (możliwość publikacji wizerunku za zgodą sądu lub prokuratora) wyłącznie do osób mających formalnie status podejrzanych przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 18 lipca 2011 (sygn. K 25/09), w którym stwierdził, że „opublikowanie w prasie wizerunku i danych osobowych osób podejrzanych dopuszczalne jest wyłącznie za ich zgodą”. Wyjątek od zasady konieczności uzyskiwania zgody na publikację wizerunku wynikający z Prawa prasowego nie dotyczy więc działalności policji podejmującej działania wobec osoby podejrzewanej, ale niemającej statusu podejrzanego. Skoro bowiem udostępnienie wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze, nie jest pozostawione do uznania organów ścigania, to tym bardziej taka ochrona przysługuje osobom, które są jedynie podejrzewane.

Nie sposób się również zgodzić ze stanowiskiem KGP, zgodnie z którym podstawą do publikacji nagrań w Internecie jest art. 20 ust. 2a pkt 1 ustawy o Policji. „Przetwarzanie danych osobowych”, o którym mowa w tym przepisie ma węższe znaczenie, niż wynika to z ustawy o ochronie danych osobowych i – jak wskazała Rzecznik w wystąpieniu z 2 lutego 2011 r. „nie odnosi się do przetwarzania i upubliczniania przez organy ścigania danych pochodzących z monitoringu”.

### 3. Społeczne znaczenie problemu

Naszym zdaniem opublikowanie pochodzącego z monitoringu wizerunku osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa prowadzi do jej stygmatyzacji i przesądzenia – w oczach opinii publicznej – jej winy na długo przed ewentualnym prawomocnym wyrokiem sądu karnego. W przypadku opisanej wyżej sytuacji świadczy o tym chociażby tytuł materiału prasowego jednoznacznie przesądzającego winę kobiety, której wizerunek umieszczono w Internecie.

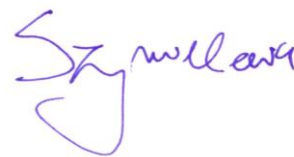
Zwracamy uwagę, że usunięcie wizerunku ze strony internetowej policji „po ustaleniu sprawy przestępstwa” nie niweluje negatywnych skutków wywołanych publikacją. Osoby, które miały dostęp do materiału nie wiedzą, jakie były dalsze losy sprawy; zwłaszcza, czy podejrzenie zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym. Co więcej, materiał usunięty ze strony policji może wciąż być dostępny na innych stronach internetowych.

Dodatkowy problem związany jest z potencjalną arbitralnością decyzji funkcjonariuszy policji każdorazowo samodzielnie podejmujących decyzję o publikacji materiału. W Warszawie co roku popełniane jest kilkadziesiąt tysięcy przestępstw, a część z nich uwieczniona zostaje przez rozpowszechnione w stolicy kamery. Jednak tylko nieliczne nagrania trafiają do Internetu. Mimo że publikacja nagrań w pewnych wypadkach może być uzasadniona, taka możliwość powinna być wyraźnie wskazana przez prawo, wykorzystywana w sposób adekwatny do wagi sprawy i nie pozostawiona uznaniu pojedynczego funkcjonariusza. Arbitralność podejmowania decyzji o publikacji prowadzi bowiem do różnego traktowania osób o takim samym statusie.

\*\*\*

W naszej ocenie problem publikowania przez policję nagrań z monitoringu jest ściśle powiązany z brakiem kompleksowej regulacji funkcjonowania monitoringu wizyjnego. Opisane wyżej zastrzeżenia dotyczą jednak również materii wykraczającej poza problematykę przyszłej ustawy o monitoringu – tj. publikowania przez policję zdjęć z podejmowanych przez funkcjonariuszy czynności, na których widoczne są np. osoby zatrzymywane.

Niestety, mimo wielu działań – podejmowanych również przez Rzecznik Praw Obywatelskich – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wciąż nie przygotowało projektu ustawy o monitoringu. Niestety nie ma już naszym zdaniem szans na przyjęcie ustawy w tej kadencji Parlamentu. Z tego względu apelujemy do Pani Rzecznik o podjęcie działań dotyczących opisanego wyżej problemu bez oczekiwania na ustawę o monitoringu. Naszym zdaniem działania Rzecznik mogłyby doprowadzić do zaprzestania – chociażby czasowego – publikacji nagrań na stronach policji lub do przyjęcia przez nią wewnętrznych zasad, które ograniczyłyby arbitralność podejmowania decyzji o publikacji wizerunku nagranej osoby – np. poprzez przyjęcie procedur regulujących tryb podejmowania takiej decyzji.



---

Katarzyna Szymielewicz

Prezeska

Załączniki:

1. Pismo Komendy Stołecznej Policji do Fundacji Panoptykon z 16 lipca 2014 r.;
2. Wystąpienie Fundacji Panoptykon do Komendy Głównej Policji z 2 października 2014 r.;
3. Odpowiedź Komendy Głównej Policji na wystąpienie Fundacji Panoptykon z 7 listopada 2014 r..